

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE  
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA  
PRZESTRZENNEGO OBSZARU „SUDÓŁ DOMINIKAŃSKI”  
19 czerwca 2009 r.**

---

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Dzień dobry Państwu, witam na dyskusji publicznej, witam Państwa w imieniu Pana Prezydenta, za chwilę będzie kierownik oddziału planowania przestrzennego Biura Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska. Pod kierownictwem dyrektora i naszej projektant opracowujący planu Pani Jowita Pachel, za chwileczkę jeszcze się pojawi Pan Paweł Mleczo – specjalista ochrony środowiska, która w tym planie była bardzo istotnym zagadnieniem. Proszę Państwa dyskusja publiczna jest organizowana zgodnie z przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Dyskusja publiczna ma za cel przekazanie wzajemnych informacji ze strony sporządzających plan, wysłuchanie informacji czy też opinii Państwa i ta dyskusja jest organizowana w okresie określonym przez ustawodawcę to znaczy w czasie, kiedy trwa również wyłożenie projektu planu. W ten sposób część z Państwa się mogła zapoznać z projektem planu na wyłożeniu, część z Państwa dopiero się z tym planem będzie zapoznawać. Ja chciałem przypomnieć, że wyłożenie projektu planu trwa do publicznego wglądu od 9 czerwca 2009 r. do 9 lipca 2009 r., w tym okresie Państwo mogą się zapoznawać jeszcze z takimi bardziej szczegółowymi rozwiązaniami planu bowiem dyskusja publiczna ma za cel przedstawienie ogólnych zasad i celu sporządzania tego planu przy czym to wyłożenie w poniedziałki od godziny 14.30 do 16.30, w pozostałe dni tygodnia od 10.30 do 12.30. Dyskusja publiczna nie zastępuje składania uwag, uwag formalnych pisemnych do projektu planu. Jeśli w sprawach indywidualnych czy w sprawach ogólnych Państwo chcieliby złożyć uwagi muszą one być złożone na piśmie i w terminie do dnia 23 lipca to jest minimum 14 dni od ostatniego dnia wyłożenia projektu planu do publicznego wglądu. Złożenie uwag w tym terminie w formie pisemnej powoduje czy daje podstawę do tego, aby je wszystkie rozpatrywał Prezydent Miasta Krakowa. Odpowiednio do sposobu rozpatrzenia tych uwag Prezydent później przedstawia kierując projekt planu do uchwalenia, przedstawia te uwagi nieuwzględnione i Rada miasta Krakowa ma prawo zmienić ten sposób rozpatrzenia Prezydenta. Procedura sporządzania tego planu była dość długa, niektórzy z Państwa się interesowali tym bardzo, na początku to była kwestia zmiany uchwały, a więc mimo, że przystąpiono w październiku 2006 r. do sporządzenia planu to jednak w kwietniu 2007 r. nastąpiła wprawdzie niewielka korekta granic planu, ale ta korekta nastąpiła na wniosek Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska Rady Miasta Krakowa, Prezydent do tej korekty się przychylił, przygotował taką zmieniającą uchwałę i w związku z tym te czynności, które już były wcześniej podjęte na podstawie wcześniejszej uchwały trzeba było powtórzyć. Czyli Państwo jeszcze raz mieli możliwość składania wniosków do planu, a dalsza procedura już była realizowana po tej zmianie uchwały Proszę Państwa po okresie składania wniosków przygotowany projekt planu został skierowany do opiniowania i uzgodnień, tutaj muszę też wyjaśnić powód przedłużenia procedury, mianowicie w tym wewnętrznym obszarze był równocześnie robiony plan dla poszerzenia cmentarza Prądnik Czerwony. W związku z tym ponieważ cmentarz wymaga ustanowienia stref ochronnych ochrony sanitarnej w związku z tym trzeba było tam tą procedurę doprowadzić przynajmniej do takiego etapu kiedy formalnie ten plan dla poszerzenia cmentarza już był uzgodniony i zaopiniowany wiadomo było, że już jego konstrukcja i zasady się nie zmieniają i wtedy można było dopiero kontynuować projekt planu Sudół Dominikański. Proszę Państwa ja może tyle, po opiniowaniu jeszcze projekt planu przygotowany, jeszcze konsultowany ponownie również w zakresie zmiany ustawy dotyczącej ochrony środowiska czy przepisów dotyczących ochrony środowiska i przygotowany do wyłożenia, to wyłożenie trwa i w trakcie tego wyłożenia jesteśmy w dniu, kiedy został zaproponowany termin dyskusji publicznej. Proszę Państwa parę jeszcze spraw

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE  
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA  
PRZESTRZENNEGO OBSZARU „SUDÓŁ DOMINIKAŃSKI”  
19 czerwca 2009 r.**

---

porządkowych. Dyskusja publiczna ma się zakończyć protokołem, protokołem, który oczywiście sporządzany później w biurze, ale żeby miała również swoje wiernie odtworzenie bo protokół to jest jednak coś skrótowego to dyskusja jest nagrywana, będzie z niej zrobiony stenogram, z tego względu prosimy Państwa o wypowiedzi do mikrofonu, podanie imienia, nazwiska, względnie firmy, którą Państwo reprezentują i tak jak mówię wpisanie się na listę obecności, to pozwoli na odtworzenie i zidentyfikowanie kto z Państwa o czym mówił. Proponuję taki scenariusz, Pani Jowita Pachel bardzo krótko o ogólnych zasadach i rozwiązaniach projektu planu bo nie chcemy być tylko jedną stroną, chcemy również wysłuchać co Państwo mają do powiedzenia na ten temat. Jeszcze raz przypominam, dyskusja nie zastępuje wystąpienia z indywidualnym własnym czy zbiorowymi uwagami do rozwiązań projektu planu, te uwagi muszą być składane pisemnie.

**Pani Jowita Pachel**

Celem szczególnym tego planu, celem podjęcia uchwały o przystąpieniu tego planu jest ochrona tych terenów o największych wartościach przyrodniczych czyli terenów położonych wzdłuż potoku Sudół Dominikański oraz terenów, które ze względu na swój charakter również wymagają ochrony czyli terenów Parku Dominikańskiego, terenu Fortu Sudół wraz z jego bardzo cenną zielenią, przedpola Fortu Sudół czyli tzw. Błonia oraz terenu zieleni fortecznej związanej z dawnym fortem Batowice. Równocześnie celem tego planu jest połączenie funkcjonalno przestrzenne tych wartości przyrodniczych z wartościami kulturowymi, które występują w obszarze tego terenu, a są to również obszar fortu Dominikanów wraz z obiektem/.../ wpisanym do ewidencji konserwatorskiej, zespołami dawnych folwarków Benedyktyńskim i Dominikańskim, a ponadto fortu Sudół wraz z ruinami samego fortu i zieleni fortecznej również ujętej w ewidencji konserwatorskiej na zboczu poniżej fortu Batowice. W obszarze tego planu mamy również chronione i objęte strefą ochrony konserwatorskiej poszczególne obiekty mieszkaniowe również tak jak tutaj przy ulicy Dziekanowickiej jest przepiękny obiekt mieszkaniowy i przy ulicy Dobrego Pasterza również mamy obiekty mieszkaniowe ujęte w ewidencji konserwatorskiej.

Z ogólnych zasad, projekt planu sporządzany zgodnie ze Studium, w części południowej od strony ulicy Lublańskiej przeznaczenie terenu U1 pod obiekty usług wynika z uwzględnienia wniosków złożonych do planu. Tereny w kolorze brązowym czyli tereny mieszkaniowe przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną to są tereny, których przeznaczenie wynika, teren MW2 z uwzględnienia decyzji o pozwoleniu na budowę wydanej w trakcie sporządzania planu, natomiast te pozostałe tereny przy ulicy Dobrego Pasterza, Olszewskiej, wzdłuż ulicy Promienistych to są tereny obecnie istniejącej zabudowy jednorodzinnej i wielorodzinnnej, te tereny zostają utrzymane. Po drugiej stronie ulicy Dobrego Pasterza mamy tereny zabudowy jednorodzinnej i jednorodzinno – usługowej z dopuszczeniem usług. Przy ulicy Sudolskiej są to dwa tereny mieszkaniowe, ponieważ obecne zainwestowanie zabudową mieszkaniową jednorodzinną tam występuje w terenie takie zagospodarowanie zostało utrzymane w projekcie planu. Poniżej Sudółu Dominikańskiego w obrębie tych terenów i obiektów zabytkowych z uwzględnieniem wniosków złożonych do planu, wniosków indywidualnych oraz wniosków Wydziałów powstał taki kompleks terenów usługowych, obiektów oraz urządzeń usług sportu i rekreacji konnej, która ma pozwolić na rozwój ośrodka rehabilitacji i sportu konnego Polsad. Poniżej cmentarza Prądnik Czerwony między ulicą Rozrywka /.../ utrzymane zostają tereny usługowe handlu hurtowego, tereny, które są już zbyt zainwestowane żeby przeznaczać je pod zielen parku rzeczno i w części północnej tu również są te tereny przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną wynikają z

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE  
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA  
PRZESTRZENNEGO OBSZARU „SUDÓŁ DOMINIKAŃSKI”  
19 czerwca 2009 r.**

---

uwzględnienia przede wszystkim Państwa wniosków złożonych do planu jak również wniosków i wskazań wydziałów Urzędu Miasta i organizacji zewnętrznych. W projekcie planu mamy wyznaczone poza strefami ochrony konserwatorskiej również miejsca, które są stanowiskami archeologicznymi i wyznaczenia, również objęcie części terenów strefą ochrony archeologicznej w tych miejscach i jeszcze jedną taką strefą, która wpływa na ochronę tego terenu jest strefa ochrony wartości przyrodniczych wyznaczona praktycznie wzdłuż całego potoku Sudół Dominikański. Myślę, że dziękuję bardzo.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Dziękuję bardzo. Prosimy Państwa o zadawanie pytań, wypowiedzi w miarę możliwości na podstawie materiałów jakie mamy tutaj udzielimy informacji czy wyjaśnień, a jak to będzie niewystarczające to przypominam jeszcze raz można to bardzo spokojnie oglądnąć mapy, rozwiązania w Biurze Planowania Przestrzennego przy ulicy Sarego 4.

**Pan /.../\***

Ja prowadzę w Batowicach, prowadziłem autokonserwację i myjnię na Powstańców /.../\* . Zakład tam istnieje od 1967 roku do dzisiaj, od kilku lat jestem na rencie, ale niemniej jednak zakład istnieje tam. Wtedy, kiedy Państwo wykładali w prasie informację o tym, że będzie plan zagospodarowania przestrzennego opracowywany złożyłem pismo żeby uwzględnić obecność przy ulicy Powstańców, to jest skrzyżowanie z ulicą Dziekanowicką, ten rejon, tam są trzy warsztaty, żeby Państwo wzięli pod uwagę to, że tam istnieje zaplecze usługowe, tam jest konserwacja, blacharnia i tam jest kamieniarstwo. To jest w tym miejscu ZPB7, a z informacji, które dostajemy od innych urzędów miasta Krakowa dowiadujemy się, że tam są tereny zieleni parkowej. W związku z tym mamy duże problemy żeby zalegalizować swój pobyt tam pomimo, że tyle lat ten zakład tam istnieje bo to już jest 42 lata, ja pismo złożyłem na informację i tak odniosłem wrażenie, że Państwo tego w ogóle nie wzięli pod uwagę. Chciałbym się dowiedzieć co to znaczy to PB7 według Państwa informacji, wtedy ewentualnie zabiorę jeszcze dalej głos, bardzo proszę o odpowiedź.

**Pan Jowita Pachel**

Teren, o którym Pan mówi ZPB7 jest to teren przeznaczony pod zieleni urządzoną towarzyszącą obiektom budowlanym. Takie przeznaczenie zostało ustalone ponieważ w Studium ten teren przeznaczony jest pod zieleni, również jest ujęty w systemie parków rzecznych. Równocześnie ten teren w naszym wykazie własności figuruje jako działka gminna dlatego też uwzględniając te wszystkie uwarunkowania przeznaczyliśmy tą działkę pod zieleni. Jest zapis w ustaleniach planu, że dopóki nie zostanie Pana czy też czyjkolwiek działka zagospodarowana zgodnie z planem tak jak w Pana przypadku pod zieleni towarzyszącą obiektom budowlanym do tego czasu, czy też tak jak zieleni przeznaczona pod zieleni ogólnodostępną w sąsiedztwie potoku, do czasu realizacji ustaleń planu obecne zainwestowanie i zagospodarowanie zostało utrzymane. W tym miejscu w tym momencie nie ma Pan nakazu zmiany tego ustalenia, Pan będzie mógł dalej użytkować w ten sam sposób te swoje objekty.

**Pan /.../\***

W związku z tym moje pytanie jest takie, tam są trzy warsztaty, kamieniarstwo, blacharstwo, lakiernictwo i myjnia konserwacja. Z tego co ja się dowiedziałem bo w tej chwili próbujemy przejąć te działki od Urzędu Miasta czyli wydzierżawić lub kupić lub przejąć w użytkowanie

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE  
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA  
PRZESTRZENNEGO OBSZARU „SUDÓŁ DOMINIKAŃSKI”  
19 czerwca 2009 r.**

---

wieczyste więc żeby to przejąć to trzeba mieć zalegalizowane budynki. Akurat nie wiem dlaczego pan kamieniarz, który jest najbliżej tego jego teren w jednym z Urzędów jest na białym tle zaznaczony, a wokół jego działki jest zielone. Natomiast moja działka tam gdzie ja mam swój warsztat jest cała zielona w związku z tym wygląda na to, że Państwo nie widzą tam jednak usług, nie wiem jak to załatwiać bo ja w tej chwili nie jestem w stanie zalegalizować istniejących budynków, które istnieją od 1967 r., proszę mi wytłumaczyć gdzie ja mam się udać, ja ma taką grubą teczkę dokumentów i dla mnie to jest nie do pomyślenia, że Państwo tego nie widzą.

**Pani Jowita Pachel**

Tu akurat jak Pan widzi na tej planszy wszystko jest na zielono, jest to również teren zieleni parkowej.

**Pan /.../\***

Ja w tej chwili próbuję zalegalizować to od 2004 r. budynki, mam tyle dokumentów, pomimo, że budynki były stawiane nie w mieście tylko na wsi Batowice gdzie była gmina Raciborowice i wtedy powstały te budynki, a w tej chwili miasto po prostu tego nie widzi i nie uznaje tego, że jest, ja mam w tej chwili ogromne problemy z zalegalizowaniem tych budynków, tworzę dokumentację od nowa na budynki i nie jestem w stanie zalegalizować dlatego, że Państwo przewidujecie zieleni parkową w tym miejscu.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Mamy ten etap, w którym właśnie można o to wystąpić jeszcze poprzez złożenie uwagi natomiast chcę wyjaśnić, że cały ten kompleks tych terenów został przeznaczony tak jak Pani wyjaśniła w zgodzie ze Studium gdzie ustawodawca wymaga w trzech miejscach ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym zgodności planu ze Studium. W związku z tym na tym etapie sporządzania planu należało tak postąpić. Proszę złożyć uwagę, natomiast tamte wszystkie zakłady są w takich samych warunkach jak i Pana zakład, natomiast nie bardzo rozumiem słowo „zalegalizować” bo ja rozumiem, że to jest legalny zakład, Pan chce mieć pewność, że Pan będzie mógł inwestować również i prowadzić w dalszym czasie, a gmina Panu ten teren sprzeda.

**Pan /.../\***

Warsztat został postawiony w 1967 r. przez poprzedniego właściciela, który miał zezwolenie budowlane, nie przejąłem tego zezwolenia budowlanego i w tej chwili muszę udowodnić, że to jest postawione legalnie, stoi 42 lata i ja w tej chwili mam samowolę budowlaną, a że Państwo w tej chwili przewidujecie zieleni parkową to w tej chwili Urząd Miasta nie chce rozmawiać na temat dzierżawy, na temat sprzedaży, powiedzieli mi wyraźnie, jak zalegalizuję budynki to wtedy mi przekażą.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Ja to rozumiem. Projekt planu nie odnosi się w żadnym stopniu do legalności czy nielegalności zabudowy, projekt planu po pierwsze/.../

**Pan /.../\***

Ja nie jestem w stanie tam zaistnieć w tej chwili, nie jestem w stanie doprowadzić do legalizacji istniejących budynków bo tak jak powiedziałem, nie ma zezwolenia budowlanego,

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE  
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA  
PRZESTRZENNEGO OBSZARU „SUDÓŁ DOMINIKAŃSKI”  
19 czerwca 2009 r.**

---

które przepadło z poprzednim właścicielem, który zmarł i nie mam dostępu do dokumentów, wszystkie archiwa obleciałem w Krakowie, nigdzie nie mogłem znaleźć zezwolenia budowlanego tym bardziej, że to było we wsi Batowice stawiane, gmina Raciborowice. Wtedy był plan zagospodarowania dla wsi jeżeli w ogóle były jakieś plany, jeszcze na terenie tzw. mienie wiejski wsi Batowice.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Nigdy również nie wiadomo czy przypadkiem ta zabudowa na terenie wsi Batowice realizowana przez poprzedniego właściciela nie była zabudową o charakterze rolniczym np. skład maszyn rolniczych. Niezależnie od tego, że Pan tam swoją walkę o uzyskanie podstawy do tego żeby jednak z gminą próbować dojść do porozumienia w zakresie już jakby trwałej możliwości użytkowania czyli sprzedaży proszę złożyć uwagę do planu. Jeżeli Pan to zrobi w miarę możliwości jak najwcześniej my również mamy możliwość skonsultowania tego, oczywiście uwagi rozpatruje Prezydent Miasta, ale my przygotowując Prezydentowi to rozpatrzenie spróbujemy również uzyskać informacje z Wydziału Skarbu Miasta jakie kierunki, jakie wskazania Wydziału Skarbu są, ale mówię proszę złożyć w miarę możliwości jak najwcześniej taką uwagę pisemną do planu, my w ten sposób zareagujemy, a Prezydent będzie miał pełniejszy materiał niż tylko informację przekazaną przez Pana.

**Pan /.../\***

Odnoszę wrażenie, że Państwo nie zareagowali na moje pismo, w którym przedstawiałem sprawę 3-ch osób, 3-ch warsztatów bo pisałem w imieniu wszystkich.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Ja rozumiem, natomiast nie mogliśmy zareagować w sytuacji, kiedy na wstępie projektu planu należy zapewnić zgodność ze Studium. Potem przy rozpatrywaniu uwag można ewentualnie próbować rozpatrzyć uwagi w jakim stopniu te uwagi mogłyby być jeszcze uznane za zgodne ze Studium, w jakim zakresie odstępstwa od Studium są możliwe, ale jak mówię to już jest na etapie składania uwag.

**Pan /.../\***

Niemniej jednak złożę pismo i będę prosił, uwagę, że tyle lat tam istnieje warsztat.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę Państwa Państwa uprawnienia do tego polegają na tym, że składacie Państwo uwagi i tutaj Prezydent na tym etapie rozpatrywania uwag musi uwzględnić wszelkie okoliczności, jeżeli nie będzie takiej możliwości to tak jak Pani tutaj wyjaśniła, ja rozumiem, że Pan nie chce mieć już dzierżawy tylko chce Pan od gminy kupić.

**Pan /.../\***

Przed wszystkim chciałem zalegalizować trzy budynki, nie mogę na terenie miejskiej zieleni.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Powiem tak, że plan nie jest sam w sobie podstawą do legalizacji.

**Pan /.../\***

Ale jeżeli będzie to teren usługowy, Państwo przewidzą to pod usługi /.../

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE  
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA  
PRZESTRZENNEGO OBSZARU „SUDÓŁ DOMINIKAŃSKI”  
19 czerwca 2009 r.**

---

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

To wtedy taka legalizacja ma większe szanse tylko nie sam plan o tej legalności będzie rozstrzygał.

**Pan /.../\***

Nie ma dzierżawy, w tej chwili wisimy w powietrzu, przez 20 parę lat nie płaciłem dzierżawy bo teren był zagrożony poszerzeniem drogi na zakręcie, a później dostałem nagrodę od Urzędu Miasta, za 10 lat mi naliczyli do tyłu i to takie ogromne kwoty, że szkoda mówić. W tej chwili czekam na spotkanie z Panem Prezydentem żeby to mówić. Dziękuję bardzo.

**Pan /.../\***

Ulica Rozrywka, w tym momencie mogę powiedzieć, że wypowiadam się w imieniu całej grupy osób, które mieszkają na ulicy Rozrywka i sąsiednich, mianowicie chodzi mi o rejon potoku Sudół Dominikański naprzeciw naszych budynków, to jest ten rejon, do nas co pewien czas docierają informacje, że są próby zabudowania tego terenu i to po obu stronach, to jest dość taka stroma skarpa, tutaj jest taki podmokły grunt bardziej płaski, łączka prywatna, oba te tereny są do zabudowania jakimiś budynkami usługowymi. Chciałem zapytać jak ta sytuacja wygląda, mówiąc krótko w naszym interesie jest zdecydowane obronienie tego projektu, w którym tu jest park rzeczny, żeby nie było tam żadnej zabudowy jakiegokolwiek.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Może jest tak, że wieść niesie, że tam ktoś ma takie zamierzenia i bardzo często tak się zdarza, tym bardziej, że jak Państwo wiedzą ta zabudowa wielorodzinna zgodnie z prawem choć niezgodnie ze Studium została wprowadzona na kilku terenach dlatego, że ustawa niestety daje dwie drogi postępowania, albo decyzje o warunkach zabudowy jeśli nie ma planu albo jeśli plan jest nie uchwalony jeszcze, jak jest uchwalony to już tylko pozwolenie na budowę i tylko na podstawie planu i wówczas gdyby to było zielone to tego pozwolenia oczywiście uzyskać nie można i drugi czyli jakby kto szybszy, kto pierwszy ten był lepszy w stosunku do przepisów, dlatego oczywiście ja tu Państwu tłumaczyłem dlaczego ten plan tak długo trwał żeby zrozumieć, że w tym czasie niestety działy się pewne rzeczy, które Państwu się mogą nie podobać. Natomiast co do tego terenu, o którym Pan mówi nie mamy żadnej informacji chociaż wyciągamy wszystkie informacje z Wydziału Architektury o postępowaniach w sprawie warunków zabudowy więc skoro nie ma tam wydanej wuzetki bo nie ma takiej to albo wniosek był oddalony o taką wuzetkę albo był zaskarżony i wuzetka uchylona. Natomiast prosimy również o taką wypowiedź pisemną, to naprawdę nie trzeba tutaj literacko na ten temat pisać tylko, że Państwo są zainteresowani i że Państwo są zaniepokojeni tym, że tam się jakieś rzeczy dzieją, wtedy w tym rozpatrzeniu Prezydent wyjaśni, też sprawdzimy w Architekturze czy coś w tym czasie się nie stało.

**Mówca**

Ja jestem z tego samego rejonu co mój przedmówca, ja chciałem zwrócić uwagę na dwa aspekty, po pierwsze, że jest to obszar chroniony ornitologicznie, tam wiele bardzo rzadkich ptaków występuje i przelotnych, na które możemy odpowiednie ekspertyzy dać z Zakładu Ornitologii UJ, druga sprawa to, że my sąsiadujemy ze strażą pożarną i z policją, a chciałem zwrócić głównie uwagę na straż pożarną, jak byłem w Berlinie miałem chwilę czasu i zaobserwowałem jak tam jest strzeżone drogi przejazdu dla straży pożarnej, obecnie przy tej muszę powiedzieć dzięki zabudowie w tym rejonie ulica Strzelców jest tak zablokowana, że

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE  
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA  
PRZESTRZENNEGO OBSZARU „SUDÓŁ DOMINIKAŃSKI”  
19 czerwca 2009 r.**

---

straż pożarna nie będzie mogła za chwilę wyjeżdżać do żadnych, w godzinach szczytu jest to droga nieprzejezdna, dalsza gęsta zabudowa wielorodzinna tego obszaru powoduje, że straż pożarna staje się dysfunkcyjną gdyż nie będzie mogła wyjeżdżać do pożaru. Tam nie ma drobnych dróg, jeżeli popatrzymy na ulicę Rozrywka to ona jest ulicą prawie naszego osiedla, za chwilę, sąsiadujemy ze strażą pożarną, bardzo silnie nasilenie budownictwa, ciężka mijając ulicę 29 Listopada bo ona jest również zatkana i ta ulica stanie się bardzo szybko punktem krytycznym dla funkcjonowania straży pożarnej. Nowy budynek został wybudowany, Izba będzie musiała się przenieść. Więc bardzo bym prosił żeby władze zwróciły na te dwa aspekty uwagę, straż pożarna, policja i obszar chroniony Sudół Dominikański.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Jeżeli dobrze zrozumieliśmy, w tym obszarze, w którym można takie gwarancje wprowadzić jest teren KDG drogi czyli rozbudowa i zapewnienie właściwej przelotowości. To jest ten odcinek, jeśli Panu chodzi o dojazdy do drobniejszych terenów to bym prosił o wyjaśnienie.

**Głos z sali.**

**Pani /.../\***

Mieszkamy w tym osiedlu, wiemy o tym, że ma powstać tu budynek i tu budynek, takie są plany deweloperów, może są przedstawiciele tych deweloperów tutaj i może nam wyjaśnią to czy są takie plany. Więc jeśli nam tu postawią budynek, a my wyjeżdżamy wyłącznie tędy, te trzy bloki plus ten niebieski na zakręcie, wyjeżdżamy z naszego osiedla wyłącznie tędy. Włączyć się rano w ruch jest naprawdę wielkim problemem ponieważ wyjeżdżając stąd mnóstwo samochodów, naprawdę my wymuszamy pierwszeństwo na to żeby się włączyć w ruch w kierunku Strzelców. Natomiast jeśli jakikolwiek budynek tu powstanie będą musieli korzystać również z tego naszego wyjazdu, nie wyobrażam sobie tego zupełnie. Dziękuję.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę Państwa tak jak wyjaśniłem, w tym terenie nie ma procedowanej wuzetki, albo została wydana odmowa, proszę Państwa o złożenie tej uwagi, sprawdzimy to w architekturze i to dla Państwa jest bardzo ważne tym bardziej, ale powiem ta, jeżeli ten plan będzie mógł być sprawnie dalej już procedowany, już nie będzie takich przeszkód jak były wcześniej, a mam nadzieję, że nie będzie to po rozpatrzeniu uwag przygotowujemy ten projekt planu do uchwalenia i jeżeli rozważać taki wyścig między możliwością jeszcze uzyskania wuzetki, która jeśli poprzednia, jeśli nie było wniosku albo zostanie dopiero wniosek złożony to to nie jest dwa miesiące jak Państwo wiedzą tylko to jest czasem do kilkunastu miesięcy jeżeli dokumentacja do wuzetki nie jest kompletna. W związku z tym tutaj nawet jak będzie wydana wuzetka, a plan zostanie uchwalony to ta wuzetka zostanie wygaszona jako niezgodna z planem. A więc jeśli teren zieleni to podstawa prawna wynikająca z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym stanowi, że decyzje o warunkach zabudowy niezgodne z ustaleniami planu ulegają wygaszeniu. Natomiast jeśli to jest teren prywatny to oczywiście Prezydent i Gmina musi się liczyć z tym, że ktoś będzie żądał odszkodowania, ale regulacje planu że mówią o tym że ten teren nie może być przeznaczony pod zabudowę i w związku z tym nie może być wydane pozwolenie na budowę sprzeczne z planem. Ja Państwu nie zagwarantuję jakby tego wyścigu z czasem, natomiast mogę powiedzieć, że procedura planistyczna od dziś jeżeli my kończymy wyłożenie 9 lipca, jeżeli rozpatrzenie uwag nastąpi później w ustawowym terminie 21 dni, a jak na razie nam się udało zawsze tych terminów

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE  
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA  
PRZESTRZENNEGO OBSZARU „SUDÓŁ DOMINIKAŃSKI”  
19 czerwca 2009 r.**

---

przy innych planach dotrzymać czyli około 13 sierpnia uwagi jeśli Państwo złożą zostaną przez Prezydenta rozpatrzone, jeżeli nie będzie rozpatrzenie tych uwag w efekcie wymagało wprowadzenia takich zmian, że trzeba będzie go ponownie wyklądać, albo uzgadniać to wówczas w okresie około miesiąca kierujemy plan do uchwalenia. Tak, że już w okolicy września, października ten plan mógłby być w Radzie Miasta Krakowa do uchwalenia. Plan wchodzi w życie po upływie 30 dni od ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym. Tutaj niestety to już są terminy niezależne od Prezydenta, jak uchwała zostanie podjęta z końcem października to listopad ma Wojewoda na sprawdzenie zgodności z prawem, dość szybko ogłasza to w Dzienniku Urzędowym i po 30 dniach czyli w okolicy końca tego roku plan wchodzi w życie i jest podstawą, nie ma wydawania wuzetek tylko pozwolenia na budowę zgodne z planem, ściśle zgodne, bez żadnych interpretacji, że coś jest małe albo duże, jak jest teren zieleni to żadna zabudowa ewentualnie z dopuszczeniem tych urządzeń parkowych. Taki jest cel tego planu i taki jest nasz cel jako Biura Planowania Przestrzennego, te plany tzw. parków rzecznych zostało podjęte z inicjatywy Prezydenta Miasta Krakowa jako plany ochronne i ten cel staramy się zrealizować, natomiast czasem przegrywamy ten wyścig z czasem jak w niektórych przypadkach niektórych terenów, ale jak mówię, wracam do tego wyjaśnienia, to nie jest interpretacja tak jak tutaj Państwo powiedzieli, to jest po prostu zgodność z prawem. Niestety ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym daje tylko takie podstawy do wstrzymania wuzetki czy do oddalenia wniosku o WZ jeśli ten wniosek nie jest zgodny z przepisami prawa, a nie nie jest zgodny ze sporządzanym planem ani nie jest zgodny ze Studium, w ogóle ustawodawca tego nie przewidział. Jedyne jakie są możliwości to jest wstrzymanie postępowania w sprawie decyzji o warunkach zabudowy, o opinię architektura w takich kwestiach do nas występuje w związku z tym jeśli to był jakikolwiek wniosek o warunki zabudowy to Biuro Planowania Przestrzennego dostałoby go do zaopiniowania i mielibyśmy możliwość i piszemy opinię negatywną wówczas.

**Pan /.../\***

Ja również jestem z osiedla Rozrywka, mam pytanie do Pana, nie jestem pewien czy Pan się nie przejęczył, Pan powiedział, że jest Pan pewien, że żadnej decyzji wuzet w sprawie tego obszaru nie wydano i to akceptuję. Natomiast Pan powiedział jeszcze jedno, że również żadna wuzetka nie jest w tej chwili procedowana. Czy Pan może powiedzieć, czy Pan jest tego pewien, że żadna sprawa WZ w sprawie tego obszaru rzeczywiście nie jest w tej sytuacji teraz procedowana. Mówię o obszarze pod Sudół Dominikański, park rzeczny.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**  
Wyjaśnię, powiedziałem wyraźnie tak, według obecnej naszej wiedzy /.../

**Pan /.../\***

Czyli nie jest Pan pewny w 100 %.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Nie jestem, powiedziałem Państwo złożą tą uwagę, natomiast ta nasza rozmowa tutaj już jest podstawą, że my sprawdzimy dokładnie jaka tam była historia czy tam były jakieś wuzetki tylko odmowne czy też zawieszono, ale mówię według naszej wiedzy bo my inwentaryzujemy również decyzji/.../



**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE  
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA  
PRZESTRZENNEGO OBSZARU „SUDÓŁ DOMINIKAŃSKI”  
19 czerwca 2009 r.**

---

**Pan /.../\***

Inaczej mówiąc jest możliwe, że w tej chwili jest procedowane, a Pan o tym nie wie.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Tak, dopuszczam.

**Pan /.../\***

Mam jeszcze jedną sprawę taką bardziej ogólną, otóż jak przyjrzeć się jakimkolwiek obszarom zamieszkałym, które przeżywają, to znaczy ludzie mogą w nich żyć to one bez obszarów wypoczynku, rekreacji nie mają racji bytu. Przychodzi mi do głowy natomiast obszar Podgórze i przychodzi mi parę innych obszarów, w których takiego obszaru zabrakło. Jeżeli przyjrzeć się z kolei naszemu terenowi to jak zginie, gdyby na naszym terenie zginął obszar Sudółu Dominikańskiego to nagle okazuje się, że najbliższy prawdziwy obszar zielony to mamy albo obszar Parku Krakowskiego, albo może łatwiej by nam się było dostać do Dolinek Podkrakowskich.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Jeszcze Parku Lotników, nie chcę w tym zakresie polemizować, jeszcze raz potwierdzam taka sama jest intencja, taka była intencja podjętych parków rzecznych, mówił Pan o Podgórzu, park rzeczny Drwinki, park rzeczny Aleksandry, dwa uchwalone ostatnio plany już zaskarżone do Sądu Administracyjnego bo ci, którzy chcą zabudować walczą i chwytają się czegoś, choćby wcale nie tego zakresu, który ich dotyczy tylko procedury formalnej, że czegoś nie dopełniono, że czegoś Prezydent nie zrobił w terminie, proszę to mieć na uwadze, my mamy informacje na obecny stan przed wyłożenie o tym co w zakresie wniosków i decyzji o warunkach zabudowy się dzieje i według tej wiedzy takiej informacji tam nie znaleźliśmy żeby w tym obszarze coś w tym zakresie się działo. Ale jak mówię sprawdzimy to, natomiast jeżeli się dzieje to na pewno nie jest to wuzetka wydana, albo jeśli wydana to uchylona, a więc jej nie ma bo jeśli by była wydana to mielibyśmy tu ją zarejestrowaną, a w związku z tym – i tutaj tłumaczyłem trochę o tym wyścigu z czasem – że nawet jeśli taka wuzetka byłaby wydana to nie jest jeszcze raz tak szybko, nie zagwarantuję kto wygra wyścig z czasem, jeżeli ktoś złoży teraz wuzetkę, a my z jakichś powodów będziemy musieli ponawiać procedurę i to będzie trwało pół roku bo z ponownym wyłożeniem do publicznego wglądu i uzgodnieniami to tak to wygląda, to jest przedłużenie około pół roku, ale mam nadzieję, że pójdziemy z tym planem już teraz w sposób sprawny i tak jak powiedziałem w granicach końca roku będzie on uchwalony i będzie mógł wejść w życie.

### **Przewodniczący Dzielnicy III**

Najpierw trzy informacje bo niestety Biuro Planowania Przestrzennego nie ma aktualnych informacji, mamy w terenie tego planu trzy bardzo newralgiczne punkty jeżeli chodzi o ewentualne zagospodarowanie tego terenu sprzeczne i z postulatami mieszkańców i z postulatami dzielnicy, czyli inne niż zielen publiczna. Pierwsze miejsce znajduje się tutaj i to jest teren gdzie został złożony wniosek o wydanie warunków zabudowy dla budynków wielorodzinnych, na szczęście z informacji, które mamy ten wniosek zmierza, albo już został odrzucony czyli wuzetka nie została wydana, drugie miejsce to jest słynna sprawa firmy MIRABUD i SKARPY, tu generalnie też jest dobrze to znaczy raczej inwestor nie uzyskać wuzetki przed wejściem w życie planu. Natomiast Państwo wspomnieli o tym terenie czy ulicy Rozrywki i generalnie jestem zdziwiony tym co Pan mówi bo myśmy chyba trzy

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE  
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA  
PRZESTRZENNEGO OBSZARU „SUDÓŁ DOMINIKAŃSKI”  
19 czerwca 2009 r.**

---

miesiące temu opiniowali, oczywiście wydaliśmy opinię negatywną projekt wuzetki dla tego terenu tak, że proszę sprawdzić dokumenty. Ja pozwoliłem sobie zaczerpnąć informacji w Wydziale Architektury na ten temat i jest coś takiego procedowane obecnie, sytuacja jest o tyle dobra, że osoby występujące o wuzetkę zbyt blisko rzeki przesunęły zabudowę i nie spełniają warunków ustawowych, również jest negatywna /.../, warunki nie zostaną wydane, natomiast chciałem uczulić tutaj Państwa byście Państwo to dokładnie sprawdzili, to jest ten teren, ta wuzetka była rok w zamrażarce tzw. czyli przez rok nie była procedowana zgodnie z ustawą, natomiast obecnie się tam procedowanie dzieje, to jest ten teren dokładnie, o którym tutaj Państwo mówiliście, ten rejon. Teraz może jeszcze mam jedno pytanie o ZPO czyli te ogrody działkowe, tutaj Państwo przewidzieliście zielen publiczną ogólnie dostępną i chciałem się zapytać bo wiem, że mieszkańcy Czerwonego Prądnika, którzy tutaj mają ogródki działkowe chcieliby te ogródki mieć dalej. Wiem, że oni występują do Wydziału Skarbu o to aby uzyskać tytuł prawny do tego terenu, chciałem się zapytać jak w tej sytuacji wygląda możliwość zachowania tam działek, zostało to przeznaczone na zielen, my budujemy Park Zaczarowanej Dorożki w tym miejscu i naszym zdaniem zabieranie tego pod park nie jest celowe, skoro on tu powstanie i tak jest to droga inwestycja i w tym miejscu mogłyby zostać ogródki działkowe, to są chyba jedyne ogródki działkowe w tym rejonie bo kiedyś były tutaj, ale Zakon to sprzedał i nie ma ich. To jest takie moje pytanie.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

W pierwszej kwestii, Pan na początku mówił o tym terenie, pytanie wcześniejsze dotyczyło tego terenu i tak jak powiedziałem nie ma tam wydanej wuzetki, nie ma wydanej, to czy była procedowana czy nie wcześniej to powiedziałem wyraźnie, że na obecny moment nie ma tu wydanej wuzetki. Pan mówi, że w tej chwili jest wniosek kolejny.

**Przewodniczący Dzielnicy III**

ZIKiT wydał opinię – ku mojemu zdziwieniu pozytywną – ustalając warunki dojazdu przez drogę wewnętrzną, to jest własnością spółdzielni, to jest w ogóle niezgodne z wszelką logiką, natomiast Wydział Kształtowania Środowiska wydał warunki negatywne dla tej wuzetki, znam te opinie bo się zapoznawaliśmy z tym, również tutaj jest bardzo ważny argument odnośnie kwestii odległości planowanej zabudowy dla potoku Sudół, jest ona za bliska niezgodna z ustawowym wymogiem 5 m. Tyle mam informacji, natomiast nie mam informacji czy został oddalony wniosek czy zmierza to do wydania, również nie mam informacji jaka analiza urbanistyczna zmierzała w tym kierunku, Pan mówi, że nie ma, a ja wiem, że jest to procedowane więc chciałem tutaj żebyście Państwo zasięgnęli informacji.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Proszę Pana Wydział Architektury wstępuje do nas o opinię, nie występował, być może jest procedowana, być może wystąpi dopiero o opinię, w każdym bądź razie w 2007 roku wcześniejszy wniosek o wuzetkę opiniowaliśmy negatywnie, zdecydowanie negatywnie.

**Przewodniczący Dzielnicy III**

Jeszcze jedna uwaga odnośnie tych terenów, myśmy jako Rada Dzielnicy wystąpili do Wydziału Skarbu o wykup tych terenów na rzecz miasta i wiem, że Wydział Skarbu z tych pism, które do nas docierały uzależnia to od tego jak finalnie będzie to zapisane w planie, więc jeżeli uda się zachować to w planie jako teren zielony no to wtedy nastąpi wykup tego i stanie się to własnością miasta. To jest ważne i pewien problem zostanie rozwiązany, stąd taki

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE  
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA  
PRZESTRZENNEGO OBSZARU „SUDÓŁ DOMINIKAŃSKI”  
19 czerwca 2009 r.**

---

mój apel abyście się Państwo przyjrżeli temu miejscu, to jest w okolicy Rozrywki, po drugiej stronie jest sprawa o tyle prosta, że tutaj jakby już inwestor nie zdąży uzyskać wuzetki na ten teren przed wejściem w życie planu, tak nie zdąży bo zostały odmówione te warunki, przegrywa procesy itd., więc nie ma fizycznie możliwości, może wystąpić o nową wuzetkę, ale to trwa ponad rok. Po drugie tu są jednoznacznie negatywne opinie środowiska, tam występują żyjątko, chronione są siedliskową dyrektywą i jest tam sprawa osuwisk itd., osobiście jako Dzielnica obawiamy się zabudowy po drugiej stronie, tutaj mamy nie jednoznaczne sygnały jak zmierza to postępowanie w Wydziale Architektury i stąd moje takie uczulenie na to, Spółdzielnia Pracowników Nauki jest stroną o wydanie tych warunków, my jako dzielnica nie jesteśmy i akurat w tej konkretnej sytuacji Państwo więcej możecie niż my.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Jeszcze wracając do tych wuzetek, proszę to również w uwagach zasygnalizować i tak jak powiedziałem na etapie rozpatrywania uwag jeszcze raz analizujemy jaki jest aktualny stan, czy w międzyczasie została wydana jakaś decyzja, ale jak mówię w tym obszarze nie dostaliśmy takiej wuzetki do opiniowania, a Wydział Architektury zawsze występuje o taką opinię, być może skorzystał z poprzedniej opinii, przygotował negatywne rozstrzygnięcie, tego nie wiem, ale sprawdzimy to wszystko. Pan jeszcze zadał pytanie o obecne ogrody działkowe, jest to część oczywiście ogrodów, które kiedyś istniały bo jak Pan wie Dominikanie przejęli własność tych terenów więc jest to fragment. Po pierwsze z powodów merytorycznych jest to teren położony w sąsiedztwie dość obciążonej ulicy i nie bardzo merytorycznie jest sens utrzymywać ogrody działkowe. Po drugie jest to teren własności skarbu państwa oddany w użytkowanie wieczyste gminie. I ponieważ w ogóle te tereny powstały w sposób nie całkiem formalnie prawny jasny one są zagrożone roszczeniami o odwłaszczenie. W związku z tym gdyby tam przeznaczyć te tereny na ogrody działkowe, a w części stałyby się terenami prywatnymi to wówczas ogrody działkowe nie mogą istnieć na gruntach prywatnych bo jak Państwo wiedzą rodzinne ogrody działkowe mogą być zakładane czy też legalizowane na gruntach nie własności gminy albo skarbu państwa. Natomiast żeby ci użytkownicy, którzy chcą to użytkować nadal, a gmina nie będzie z tego robić jak Pan mówi Parku Zaczarowanej Dorożki to oni mogą to dalej użytkować bo zgodnie z zapisem w paragrafie 7 jest powiedziane, w granicach obszaru objętego planem ustala się zasady i w punkcie 5: istniejące obiekty budowlane i tereny mogą być użytkowane w sposób dotychczasowy do czasu realizacji zagospodarowania terenów zgodnie z planem o ile ustalenia planu nie stanowią inaczej. To znaczy mogą być użytkowane, ustalenia planu nie stanowią inaczej bo to jest właśnie ten przepis, natomiast ten zapis oznacza, że te obiekty – altany – mogą być remontowane, nie mogą być przebudowywane, rozbudowywane, oczywiście proszę sobie zdać sprawę, ponieważ gmina kiedyś ten teren mogłaby trwale przejąć w związku z tym gdyby tam nastąpiło utrwalenie zabudowy – takiej gospodarczej, takiej nawet rekreacyjnej – to wówczas gmina by musiała odszkodowanie zapłacić znacznie wyższe, dlatego to jest normalne zabezpieczenie się gminy przed takimi skutkami finansowymi, za które byśmy przecież proszę Państwa wszyscy płacili z budżetu bo ten budżet nie pochodzi z kieszeni Prezydenta tylko ze wszystkiego na co Państwo również świadczą podatki i inne należności dla gminy, ale dziękujemy za ten sygnał. Natomiast proszę Państwa sprawa ogrodów była bardzo długo dyskutowana i przyjęto, że wtedy, kiedy ogrody są na czystym skarbie państwa, kiedy ich powstanie powstało w sposób absolutnie legalny, nie ma zagrożenia postępowaniami odwoławczymi to wtedy można przyjąć, że można utrzymać w planie jako ogrody działkowe. We wszystkich innych przypadkach lepiej jest

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE  
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA  
PRZESTRZENNEGO OBSZARU „SUDÓŁ DOMINIKAŃSKI”  
19 czerwca 2009 r.**

---

przeznaczyć to na zielen publiczną z umożliwieniem dotychczasowego użytkowania, ale nie rozbudowy, nie podnoszenia wartości tych gruntów, które by później – ich wykup czy odszkodowanie – zwiększało wydatki gminy.

**Mówca**

Ja mam bardzo krótkie pytanie, czy jest może na sali ktoś kto jest zainteresowany przekształceniem parku, tego terenu w teren budowlany, taka osoba jest może obecna. Czy Pan mógłby przedstawić swoje zdanie dlaczego warto to zrobić bo rozumiem, że większość z nas, mówię o większości będących na sali, wypowie się jeszcze raz w duchu, że chcą mieć park rzeczny, Pana zdanie jest inne, chętnie byśmy poznali Pana zdanie, czy można Pana prosić o zdanie.

**Pan /.../\***

Ja jestem właścicielem tego terenu, którego Pan się obawia Panie Przewodniczący. Pierwsza zasadnicza uwaga jaka mi się nasuwa w czasie tej dyskusji, że ze strony Państwa w ogóle nie ma czegoś takiego jak poszanowanie cudzej prywatnej własności. Nie, ja nie planuję na terenie Państwa bloków ośrodka kultury, ośrodka zdrowia. Powiem tak, że nigdy nikt z mieszkańców, z Rady Dzielnicy nie zwrócił się do właścicieli o wykup tych terenów pod park, Pan mówi o tym że coś to będzie kosztowało podatników, od 6-ciu lat, przedtem właścicielem był Pan /.../\*, te tereny kiedyś zanim powstały te bloki były zabudowane, Państwa bloki powstały na terenach wywłaszczonych za komuny, kiedy na terenie tym były sady prywatne, zostały ludziom zabrane, teraz Państwo czujecie się jako właściciele tych terenów. Kiedyś odebrano te tereny właścicielom, którzy byli właścicielami bardzo długo, ten obszar zanim były wasze bloki był zabudowany, tam są jeszcze fundamenty domów jednorodzinnych, które zostały zburzone i zabudowane, teraz wy chcecie zrobić park, proszę bardzo, ale ja tam bym chciał mieć dom jednorodzinny, tam stał dom, tam były gospodarstwa, występuje się o wuzetkę taką jaką można uzyskać maksymalną, a Wydział Architektury określa warunki, w związku z tym moje pytanie dlaczego Pan nie przewiduje tam zabudowy jednorodzinnej chroniącej również zielen.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Cel planu został wyjaśniony na wstępie, tutaj jedna rzecz, o której Pani nie mówiła mianowicie te założenia przygotowane dla parku, podstawa do wykupu terenu więc to jest poszanowanie prawa własności, Pan jedną rzecz inaczej tutaj powiedział, ja mówiłem o skutkach przeznaczenia tego terenu na zielen, natomiast w prognozie skutków finansowych te tereny są przewidziane do wykupu, to jest wykup, na który albo Pan się zgodzi albo Pan się nie zgodzi, na pewno to muszą być negocjacje rzetelne, Pan został wywołany tutaj, mówię oczywiście, mógł Pan nie odpowiedzieć i mógł się Pan nie ujawniać, ale ma Pan prawo do takiej wypowiedzi.

**Pan /.../\***

Ja bronię swojej własności, nikt Państwu tam nie obiecywał, że będzie w tym miejscu park.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Jak mówię te tereny tam gdzie są gruntami prywatnymi są według prognozy skutków finansowych przewidziane do wykupu, art. 36 Pan może występować.

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE  
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA  
PRZESTRZENNEGO OBSZARU „SUDÓŁ DOMINIKAŃSKI”  
19 czerwca 2009 r.**

---

**Pan /.../\***

Nie ma tu nikogo ze strony Pana Prezydenta, nie wiadomo, kiedy to zostanie wykupione.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Nie sądzę, że od razu, po pierwsze plan musi być uchwalony i wejść w życie, to jest pierwsza podstawa, po drugie Pana sytuacja musi wyczerpywać przesłanki wynikające z art. 36, że albo Pan nie może użytkować w sposób dotychczasowy, albo też zmieniło się przeznaczenie terenu inne niż było w poprzednio obowiązującym planie, takiej sytuacji tutaj nie ma. W związku z tym tutaj nie ma sytuacji, że Pan ma roszczenia do gminy, natomiast gmina chcąc zrobić tam tereny zieleni urządzonej – parkowej – musi od Pana wykupić.

**Pan /.../\***

Tale, ale jeżeli ja złożyłem tam o wuzetkę i planowałem tam budowę to mam podstawy do uzyskania odszkodowania za ten teren.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

To już rzeczoznawca będzie wyceniał jeżeli będzie taki spór, pierwszą podstawą jest uchwalony plan, jak Pan będzie miał wuzetkę to zapewne może Pan walczyć o to żeby wartość tego terenu była wyższa, ale myślę, że to jest sprawa dość indywidualna tym bardziej, że jak mówię nie wiemy czy tu jeszcze w podobnych sprawach/.../

**Pan /.../\***

W odległości 20 m od mojej działki sto dom jednorodzinny, składa się maksymalnie.

**Głos z sali.**

**Pan /.../\***

Jak ja to kupiłem nie było planu.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Jeżeli Pan występował w 2006 czy w 2007 roku jako właściciel to jeszcze planu nie było, każdy patrzy na to, ma prawo swoich interesów prawnych pilnować i starać się wyciągnąć jak największą wartość z tego terenu, to jest zrozumiałe, wydaje mi się tutaj tylko, że jeżeli wniosek składany do architektury dotyczy zabudowy wielorodzinnej to nie można w zamian za niego wydać decyzji o warunkach zabudowy na dom jednorodzinny tylko musi być odmowa jeżeliby to miało być niezgodne z opiniami.

**Pan /.../\***

Zostali wywołani do tablicy, nasze zdanie na temat zieleni publicznej w parku rzeczonym i spraw własności jest bardzo proste, mamy 50 tysięczne osiedle, około tyle ludzi będzie z tego parku korzystać i jest to argument najważniejszy, nie ma innego miejsca na terenie Prądnika Czerwonego, nawet części Mistrzejowic, osiedla Oświecenia, w którym można zlokalizować tego typu park i tutaj nie ma się co czarować, jest to jedyne miejsce i tak jak Państwu mówiłem wcześniej, są te trzy miejsca, w których faktycznie występuje duża kolizja własności, zamierzeń inwestycyjnych z tzw. dobrem publicznym w związku z czym my każdorazowo opiniując wniosek o wydanie warunków zabudowy przyjmujemy również uchwałę wnioskującą o wykup tego terenu przez miasto i wiem, że taka jest odpowiedź

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE  
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA  
PRZESTRZENNEGO OBSZARU „SUDÓŁ DOMINIKAŃSKI”  
19 czerwca 2009 r.**

---

Wydziału Skarbu jeżeli plan zostanie uchwalony tutaj zostanie podjęte na nasz wniosek, podjęta zostanie procedura wykupu i mnie się wydaje, że to jest jak najbardziej uczciwe i zgodne z wszelkim prawem własności, jest interes publiczny, ważny interes publiczny bo jak mówię dotyczy on kilkudziesięciu tysięcy mieszkańców w związku z tym miasto ma obowiązek i powinno to wykupić tak żeby osoba, która jest właścicielem tego terenu dostała za to rekompensatę, że swoją własność traci. I nasze jest takie stanowisko i uważam, że w tym kierunku powinny te sprawy zostać rozwiązane.

**Pani /.../ - Instytut Geografii UJ**

Jestem osobą, która dość długo zajmuje się zagadnieniami związanymi z hydrografią Krakowa i chcę też gorąco poprzeć projekt zieleni wzdłuż tego potoku nie tylko ze względów ornitologicznych jak tutaj Pan zaznaczył, że rzeczywiście jest to siedlisko i ostoją wielu gatunków ptaków i przelotnych i osiadłowych, ale także ze względów hydrologicznych i w nawiązaniu też do Pana, rozumiejąc Pana interesy, chcę tylko Panu powiedzieć, że to co dzieje się współcześnie z klimatem i lokalizacja budynków mieszkalnych na terenach zalewowych, a co się tam dzieje po gwałtownych opadach i co będzie się działo biorąc pod uwagę prognozy klimatyczne na najbliższe dziesięciolecia nie wiem czy to jest najrozsądniejsze. Oczywiście można powiedzieć w tej chwili – budownictwo może wszystko – można wybudować bloki na palach, można zawiesić budynki itd., oczywiście technicznie byłoby to możliwe, ale nie wiem czy jest aż taka konieczność, aby dewastować tak piękne jeszcze w miarę naturalne tereny. **Awaria nagrania.**

Kto wie, że pod tymi krzakami są śmieci doskonale zdaje sobie z tego sprawę jakimi skutkami grozi ta współczesna działalność budowlana. Chcę też powiedzieć, że lokalizowanie budynków mieszkalnych zwłaszcza zbiorowych na terasach zalewowych i nadzalewowych rzek małych i dużych jest po prostu niezdrowe i o tym wiedzieli nasi dziadkowie, pradiadkowie i może nawet ludzie prehistoryczni, po prostu zaczynają się pojawiać schorzenia reumatyczne i to jest prawda znana nie od dziś. Oczywiście prawdopodobnie jeśli takie mieszkania będą wybudowane zostaną wykupione, ale ja nie wiem może tutaj jednak jest jakieś wyczulenie ludzi odpowiedzialnych za wydawanie takich zezwoleń żeby jednak mieć na uwadze też te podstawowe zasady lokalizacji budynków bo to co dzieje się w tej chwili w Krakowie gdzie są budowane ogromne bloki na zasypanych stawach, na zasypanych starorzeczach jest to dla mnie przerażające tak, że może dać się uchronić chociaż ten teren.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Pani wypowiedź dotyczyła pośrednio zamierzeń Pana, że tam w terasie zalewowej natomiast myślę, że ta kwestia śmieci studni nie miało z tym nic wspólnego bo to jest kwestia kultury i użytkowania więc chciałbym wyraźnie powiedzieć żebyśmy nie prowokowali do takich negatywnych – patrząc na wszystko czarno. Natomiast to co Pani mówi to rzeczywiście racja w tym i ta dbałość może się odbyć tak naprawdę skutecznie albo przepisami odrębnymi jeżeli są na tyle ostre, mocne i wyraźne, albo planem uchwalonym bo decyzja o warunkach zabudowy – tu Pani powiem przykładowo, w kamieniołomie też dostają decyzję o warunkach zabudowy, wewnątrz kamieniołomu przy ulicy Wielickiej coś co było negatywnie opiniowane przez dzielnicę i przez biuro, w efekcie okazało się, że nie ma przepisu prawa zabraniającego budowę w takim miejscu, jeśli ludzie chcą mieszkać w zaduchu, w dziurze po prostu to będą mieszkać tylko, że ja widzę ten budynek i on stoi na razie pusty, on już został wybudowany, stoi pusty, więc może jeżeli Państwo patrzą pod kątem ochrony terenów to ten kryzys jaki jest nawet jak te decyzje o warunkach zabudowy czy pozwolenia będą to może ten kryzys akurat

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE  
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA  
PRZESTRZENNEGO OBSZARU „SUDÓŁ DOMINIKAŃSKI”  
19 czerwca 2009 r.**

---

troszkę powstrzyma, ale to jest kwestia, to jest sprawa indywidualna i trzeba również uznać to, że każdy kto ma działkę, ma jakieś zamierzenia ma prawo środkami prawnymi dostępnymi starać się, mało tego ja bym powiedział nawet w kategoriach wyczerpać możliwości żeby mieć sam przed sobą czyste sumienie, że zrobił wszystko, a nie uzyskał, więc ja tego nie tłumaczę jako postępowania budującego ład przestrzenny bo niestety tak nie jest, natomiast tłumaczę jako sytuację w jakiej prawnej jesteśmy. Skoro ustawodawca takie prawo przewidział więc przewidział również ten wyścig z czasem kto tę decyzję uzyska, a w szczególności jak uzyska pozwolenie na budowę to plan obojętne czy będzie na tak czy na nie to plan będzie prawem miejscowym i tylko wówczas jeżeli ten budynek zostanie rozebrany, albo – czego komu nie życzę – zawali się nie będzie mógł być odbudowany i tyle wówczas plan daje w sytuacji kolizji z wydaną decyzją. Jak powiedziałem, scenariusz jest mniej więcej taki, sprawdzimy te informacje o tych decyzjach, mamy te informacje na dzisiaj nie zaktualizowane bo trudno ściągnąć wszystkie informacje nawet sprzed kilku tygodni bo nie wszystkie informacje o wnioskach są wpisywane do systemu dokładnie w tym samym dniu, kiedy wniosek jest złożony więc te informacje mają pewną bezwładność, ale w takich akcjach, kiedy jest rozpatrywanie uwag dla czystości tego rozpatrzenia, dla pełnej wiedzy Pana Prezydenta te informacje aktualizujemy i na rozpatrzenie uwag będziemy mieli pewność co do wydanych decyzji. Natomiast tak jak powiedziałem możemy patrzeć na to w perspektywie możliwości skierowania do uchwalenia październik, a wówczas koniec roku, początek przyszłego roku bo wejście planu w życie. Ja tu Państwu mówiłem również o tym, że sporządzanie planu w tej sytuacji prawnej, kiedy można również uzyskać decyzje o warunkach zabudowy, a później pozwolenie na budowę w szczególności, kiedy o tę decyzję o warunkach zabudowy uzyskano jeszcze przed planem, kiedy jeszcze nie było podstaw do opiniowania tego wniosku to te decyzje o pozwoleniu na budowę już nie ma wyjścia tylko trzeba było je skonsumentować w planie, trudno zamknąć oczy, że coś się stało zwłaszcza jak część już jest realizowana, w związku z tym plan zawsze jest pewnego rodzaju wyborem najmniejszego zła i maksymalizacją najlepszych rozwiązań, ale w realiach rzeczywistości i stanu faktycznego. Bardzo proszę pana.

**Mówca**

Chciałem zaakcentować jeszcze jedną sprawę, Sudół ten potok był kiedyś taką nie przyjemną rzeką, która powodowała wylewy, ja pamiętam przed wojną to było co drugi, trzeci rok, nawet osiedle Prądnik Czerwony po jego zbudowaniu to tam było raz zalane i niektórzy mieszkańcy komunikowali się. W związku z tym uprzejmie proszę o wyjaśnienie, tam były łąki w rejonie /.../, tam stoją teraz budynki czy została zrobiona ekspertyza i badania zlewni Sudółu, czy to zagraża w obecnym stanie powodziami. To są bardzo rzadkie teraz sprawy, ja pamiętam, że na osiedlu wylało, że – Pan też to pamięta – i drugie pytanie Panie Przewodniczący bardzo istotne i ciekawe bo to obserwuję, jestem mieszkańcem tamtego rejonu, nie trzeba być inżynierem budownictwa wodnego żeby widzieć, że głębokość i przekrój przepływu Sudółu jest bardzo mały i jak są niekorzystne warunki deszczowe, śniegowe to on wylewa, czy to przeanalizowano. Poza tym czy on się zmieści bo on tam niknie w rejonie dróg, rejon znika, po prostu znika, jeżeli będzie ulewa to on się pojawi wyżej.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

W projekcie planu jest zapis, to są obowiązki zarządcy cieków, żeby utrzymał należyty przekrój. Natomiast jak Państwo widzą mamy tutaj dwa zdania, Pani mówiła o tym co

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE  
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA  
PRZESTRZENNEGO OBSZARU „SUDÓŁ DOMINIKAŃSKI”  
19 czerwca 2009 r.**

---

powoduje położenie w takiej terasie zalewowej bo to zagrożenie zawsze jest, Pan mówił, że to jest zupełnie suchy ciek, Pan z kolei pyta o to zagrożenie. W ramach planu zlewnia nie była badana, natomiast był robiony lokalny plan ochrony przed powodzią i tutaj bym raczej kierował Pana o informacje w jakim stopniu ten plan określał zasięg zlewni i jakie według naszej wiedzy Sudół nie był traktowany jako ciek związany z zagrożeniami powodziowymi. Będzie aktualizowany ten aktualny plan ochrony przed powodzią, ale ja mogę odpowiedzieć tylko tyle, że mogę wierzyć, że jeżeli fachowcy ten lokalny plan opracowywali i nie przewidzieli tego cieku w kategoriach zagrażających powodzi to pozostaje mi to uwierzyć, że on takim nie jest. Natomiast to nie znaczy, że on lokalne takie zagrożenia może wywoływać, takie bardzo okresowe, ale co do bardziej fachowych rzeczy /.../

**Mówca**

Jeśli można dodać, zagrożenie powodziowe istnieje bo ten ciek przepływa przez tereny na obszarze Krakowa zainwestowane i stanowi odbiornik wód opadowych z dużej ilości terenów zainwestowanych jak również prowadzi wody z terenów powyżej zlokalizowanych z gminy Zielonki, w projekcie planu to jest wąski dość obszar, ale został naniesiony na podstawie dostępnych materiałów, zagrożenie powodziowe jest zaznaczone, ono może być naniesione, to nie są wysokie wody, ale może być dotkliwie z tym, że jest to uwzględnione w projekcie planu ponieważ tutaj nikt nie wyznacza terenów pod zainwestowanie tylko tereny wyłączone z zainwestowania kubaturowego, z zainwestowania mieszkaniowego i jeśli nastąpi jakieś, za wyjątkiem istniejącego zainwestowania lub zainwestowania, które zostało uwzględnione przy ulicy Lublańskiej z wydanej decyzji o pozwoleniu na budowę lub nawet rozpoczętej budowy bo tu już w terenie MW2 rozpoczęła się budowa, więc w tych kategoriach należy rozstrzygać, że jeśli nastąpi wystąpienie z koryta to straty ewentualne nie będą duże bo jeśli to będą tereny zielone to nie ma tu niebezpieczeństwa, że będzie jakiś duży uszczerbek na mieniu lub na zdrowiu, a dodatkowo jeśli te tereny w takiej wersji będą to te tereny zielone, które nie będą bardzo uszczelniane po prostu będą stanowiły naturalną retencję i nie będą zasadniczo wpływały na zwiększenie na tym odcinku zwiększenie spływu tych wód. Natomiast jeszcze w szerszym kontekście na potoku Sudół była planowana budowa polderu zalewowego na terenie gminy Zielonki, ale w którym by gmina uczestniczyła żeby ograniczyć to, natomiast od jakiegoś czasu raczej to nie jest w ramach Biura Planowania realizowane, ciężko powiedzieć na jakim etapie są te plany budowy tego polderu, który by obejmował, powstały też wątpliwości czy jego budowa ma sens w perspektywie takiej, że tutaj Sudół szczególnie w odcinku przy ulicy Lublańskiej jest dość mocno ograniczony jego przekrój, momentami jest skanalizowany i to skanalizowanie, które się odbywa poza ulicą Lublańską do ujścia do Dłubni po prostu w znaczny sposób wpływa, że ogranicza przepływ. Przepraszam, chodziło mi o Białuchę – Prądnik. Na tym odcinku jest ten ciek skanalizowany i to stanowi największe niebezpieczeństwo i największe ograniczenie w zakresie swobodnego spływu wód.

**Głos z sali.**

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

My nie mówimy o ekspertyzie bo ekspertyza taka do planu nie była robiona i ekspertyza do planu nie musi być robiona dlatego, że w planie, w paragrafie 11 w ustępie 4 w punkcie 6 jest zapis: dopuszcza się regulacje cieków powierzchniowych na zasadach określonych w przepisach odrębnych. Przepisy odrębne to są przepisy dotyczące ochrony przed powodzią, prawo wodne i przepisy dotyczące zasad realizacji – ja już pomijam kwestie stosunków



**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE  
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA  
PRZESTRZENNEGO OBSZARU „SUDÓŁ DOMINIKAŃSKI”  
19 czerwca 2009 r.**

---

wodnych – i ta regulacja potoku Sudół w sposób zapewniający bezpieczeństwo dla terenów sąsiednich właściwą głębokość koryta ta regulacja jest na podstawie planu możliwa, ale nie plan rozwiązuje jak ją należy zrobić i nie plan dostarcza dowodów, że ona musi być zrobiona. To taka ekspertyza rzeczywiście przed przystąpieniem do przebudowy czy do regulacji potoku Sudół powinna być zrobiona i takie inwestycje prowadzi Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu, do którego włączono wcześniejszy KZK, który właśnie dokładnie administracją, realizacją cieków, parków zajmował się.

**Głos z sali.**

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Powtarzam jeszcze raz, eksperckie opracowania dotyczą kwestii samej regulacji, ta regulacja, taka możliwość w planie jest zapewniona i tyle plan może zrobić. Plan jej nie zakazuje, plan jej nie nakazuje bo skutkiem takiego nakazu, ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym nie umożliwia umieszczania takich nakazów, to jest po prostu działanie administratora cieków i on jest do tego zobowiązany niezależnie od tego czy to jest zapisane czy nie, a w planie jest zapisane, że jest to możliwe. Natomiast tutaj wyjaśnialiśmy, mówiliśmy, że tylko w stosunku do niewielkich terenów zabudowy albo istniejącej w planie jest określony zasięg zagrożenia rozlewaniem się, nie mówmy powodzią bo to jest to o czym Pan mówił i słusznie, że tak naprawdę te cieków, a właśnie Sudół prowadzi normalnie bardzo małą ilość wód, mało tego, z tego powodu się nie samooczyszcza bo jest za mała ilość wody, natomiast w okresach szczególnych, krótkich okresach takie zalania mogą nastąpić, ale żaden przepis nie daje podstaw żeby np. zabudowy jednorodzinnej na takim terenie zakazać, żaden przepis, jeżeli mielibyśmy zakazać to trzeba by te tereny wykupić bo zakaz musi mieć swoją podstawę prawną. Jeżeli nie ma takiej podstawy prawnej to Prezydent może z własnej inicjatywy taki zakaz wprowadzić, ale wtedy bierze na siebie odszkodowanie za to, a żaden przepis nie ogranicza takiej możliwości więc zapis i na rysunku planu i w projekcie planu jest w takim celu żeby inwestorzy wiedzieli, że znajdują się na takim terenie gdzie koszty budowy będą większe niż na terenie nie zagrożonym takim zalewaniem i gdzie sposób realizacji budynków powinien w maksymalnym stopniu zabezpieczać bezpieczeństwo, mówię tu o zabudowie jednorodzinnej bo akurat w tej części innej zabudowy nie ma.

**Mówczyni**

/.../ w 1934 r., kiedy rzeczywiście większość rzek wyżynnych wylała i był to bardzo szczególny rok, ale ten nasz Sudół Dominikański ma bardzo typowy reżim przepływu w ciągu roku i rzeczywiście na wiosnę po roztopach są podwyższone przepływy, lato jest w miarę spokojne, ale na deszcze świętojańskie w lipcu często niestety wzbiera. I powinniśmy też odróżnić sprawę powodzi od wezbrań bo powodzią nazywamy wezbranie, które wyrządza szkody gospodarcze, to, że rzeka wzbiera to jest normalne życie rzeki i Sudół Dominikański zwykle w lipcu zalewa połowę Pana pola, w 1997 roku ten obszar był zalany oczywiście, parę lat temu także woda wystąpiła z koryta, to jest teren, ta działka, o której mówimy niestety jest ona okresowo zalewana zwykle latem, zwykle w początkach lipca tak jak to zresztą się odbywa w Polsce Południowej, że te deszcze letnie są bardzo niebezpieczne. Natomiast tutaj jeszcze wracając do zabezpieczenia przeciwpowodziowego, w tych planach o ile się orientuję są te obszary wyróżnione na terenie Krakowa i odnoszą się do wód tysiącletnich i stuletnich, to są wody, które zakładamy, tak duże, które teoretycznie zdarzą się raz na 100 albo na 1000

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE  
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA  
PRZESTRZENNEGO OBSZARU „SUDÓŁ DOMINIKAŃSKI”  
19 czerwca 2009 r.**

---

lat, w przypadku niewielkich rzecz takich jak Sudół takie chyba szacunki nie są robione i to się jakoś, tutaj było też w przypadku Sudółu.

**Głos z sali.**

**Mówczyni**

Ale jeśli pozostawiłoby się te tereny zielone to wtedy one funkcjonują normalnie po prostu tak jak każda rzeka i jej dolina.

**Głos z sali.**

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu i to jest jednostka, która się zajmuje również inwestycjami z zakresu regulacji, zapewnienia właściwych przepływów, to być może Pan ma rację że ten przekrój tam gdzie potok został przebudowany, że on jest za mały, tak nie powinno być, ale mówimy o rozwiązaniach planistycznych, one zapewniają możliwość i przebudowy i zwiększenia przekroju i regulacji tak, że tutaj żadnych ograniczeń w tym zakresie nie ma.

**Pan /.../\* z ul. Rozrywka**

Chciałem bo chyba nasze spotkanie jest bliskie końca prosić Państwa jeszcze raz jakbyście Państwo byli łaskawi przypomnieć nam gdzie powinniśmy nasze pisemne opinie składać, z jakim tytułem, do kogo i termin jaki jest.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Przypomnę tylko jeszcze tyle, że wyłożenie jest do 9 lipca, to jest data, którą możemy określić jako graniczną, uwagi można składać do 23 lipca 2009 r., złożenie uwagi nie musi być opatrzone tytułem, podstawą prawną, to może być normalne pismo byle by odnosiło się do rozwiązań czy do ustaleń planu, żeby było wiadomo, że chodzi o plan Sudół Dominikański, bo mamy wyłożenia również innych planów równocześnie, żeby było albo określone jakiego terenu dotyczy albo jakiego problemu, jakiego rejonu żeby po prostu było możliwe do zlokalizowania, do Biura Planowania Przestrzennego, możecie Państwo adresować Prezydent Miasta Krakowa, Dyrektor Biura Planowania, Biuro Planowania – wszystko dotrze do Biura Planowania Przestrzennego. Najprościej jest pisać po prostu Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa, ul. Sarego 4, a można złożyć również na każdym dzienniku podawczym na os. Zgody w Hucie, na Powstania, w każdym budynku Urzędu Miasta, można to kierować, we wszystkich budynkach Urzędu Miasta Krakowa, tam gdzie Państwu bliżej, można również wysłać pocztą, powiem tak, nie lubimy trochę tej wysyłki pocztą bo data stempla pocztowego to zawsze dociera po 3-ch, 4-ch dniach dopiero, a Prezydent ma czasu 21 dni, jak policzymy, że dni roboczych w tym jest 15 tylko, więc wolimy składanie bezpośrednie na dzienniku podawczym składanie tych uwag. Oprócz tej możliwości zapoznania się na Sarego 4 na wyłożeniu jeżeli ktoś posługuje się Internetem to również na stronie internetowej jest publikowane, nie składanie tylko zapoznanie się z projektem planu.

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE  
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA  
PRZESTRZENNEGO OBSZARU „SUDÓŁ DOMINIKAŃSKI”  
19 czerwca 2009 r.**

---

**Pan /.../\***

Mam jeszcze pytanie , otóż w zasadzie możemy założyć, że między 9 a 23 lipca wpłynie jeden protest, jak będzie wyglądała dalsza procedura.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Znaczy tak, oczywiście my – a jak nie wpłynie żaden, jak nie wpłynie żaden to z marszu od razu idziemy dalej z.../

**Pan /.../\***

Zwracam Panu uwagę, ja zadałem inne pytanie, otóż założmy, że wpłynie protest, jak będzie wyglądała dalsza procedura, wpłynie na pewno protest przeciwko temu kształtowi tego planu ze strony Pana, który jest właścicielem terenu.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Ja proponuję tak, nie sugerujemy co Pan ma zrobić, Pan robi co Pan ma prawo zrobić, złoży Pan – i tu mówię prostuję nazwę – uwagę do planu, protest, zarzut to według starej ustawy się nazywało, ale oczywiście Pan nazwie protest to tak samo to traktujemy jako uwagę i tu nie ma problemu. Natomiast obojętnie czy Pan złoży, czy Pan, czy ktoś inny, czy za czy przeciw to przygotowujemy materiały do rozpatrzenia tej uwagi, idziemy do Prezydenta Bujakowskiego, omawiamy problem w jakim kierunku, czy można się przychylić czy nie i potem jeżeli jest taka potrzeba Pan Prezydent konsultuje to z Panem Prezydentem Majchrowskim, Pan Prezydent Majchrowski – nie kto inny – to zarządzenie o rozpatrzeniu uwag podpisuje oczywiście należy zrozumieć jak podpisuje to ma pełną wiedzę, dostaje od nas pełne informacje, również jeżeli jest przygotowany stenogram z takiej dyskusji publicznej, także materiał do rozpatrzenia. I co się dzieje, dzieje się po tym terminie 23 lipca, 21 dni termin rozpatrzenia uwag – i możemy powiedzieć tak, nie będzie żadnej uwagi, to wtedy Prezydent przygotowuje edycję projektu planu do uchwalenia, idziemy do uchwalenia trzy tygodnie wcześniej, a jeżeli wpłynie jedna, dwie, pięć uwag to oczywiście, że nie koniecznie 21 dni trzeba je rozpatrywać, może to być krócej, jest tylko czasem ta kwestia poczty, czasem nagle pismo źle złożone, napisane do Skarbu Miasta albo do innego Wydziału dociera do nas po 10 dniach i wtedy dobrze, że jest te 21 dni bo jeszcze z prawnikami trzeba skonsultować, z Prezydentem, tak się to odbywa. Chyba o to Panu chodziło chyba, że Panu chodziło o to co będzie jeśli Pan złoży uwagę, a uwaga zostanie uwzględniona.

**Głos z sali.**

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Ale tylko wtedy, ja to powiedziałem wcześniej, teraz nie mówiłem, że się przesunie, ja mówiłem to wcześniej o procedurze, że jeżeli sposób rozpatrzenia uwag spowoduje zmiany takie w projekcie planu, które będą wymagać ponownego uzgodnienia – np. zmiany układu drogowego, daję taki przykład – trzeba uzgodnić ponownie z Zarządem Infrastruktury Komunalnej i Transportu bo to jest jednostka zarządzająca drogami, jeżeli z innym nowym rozwiązaniem ograniczenia terenu przeznaczonego dotychczas do zabudowy, jeżeli będzie taka uwaga, że proszę ograniczyć, zmniejszyć tereny przeznaczone do zabudowy, dam przykład w tym rejonie, w tamtym rejonie, tam gdzie są pozwolenia wydane to jest problem, nie da się tego uwzględnić i Prezydent miałby to uwzględnić to wówczas trzeba wyklądać do ponownego wglądu bo ci właściciele, którzy widzieli ten projekt planu, taka przynajmniej jest

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE  
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA  
PRZESTRZENNEGO OBSZARU „SUDÓŁ DOMINIKAŃSKI”  
19 czerwca 2009 r.**

---

ustalona taktyka w tej chwili choć ustawodawca tego nie wymaga żeby ponawiać takie wyłożenie, wykładnia prawna, niektóre wyroki sądów administracyjnych, poglądy służb wojewody małopolskiego są takie, że Prezydent jednak powinien umożliwić uczestnikom procesu planistycznego przynajmniej nabycie wiedzy, że teraz jest inaczej i jednak móc złożyć ponowne uwagi, ale to takie bolero może czasem nie mieć końca, my to mamy w dwóch przypadkach i wiemy już jak wygląda taka sytuacja, kiedy się ponawia wyłożenie z powodu uwzględnienia uwag, pojawiają się kolejne uwagi i znowu ponawiać, w każdym planie problem jest indywidualny, jest to oczywiście zależne od skali uwag bądź rodzaju uwag i od sposobu rozstrzygnięcia.

**Mówca**

Żeby była jasność, rozumiem, że jeżeli będą wnioski popierające plan to nie opóźni jego uchwalenia.

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Oczywiście, że nie, uwagi, oczywiście my tak kwalifikujemy takie pisma jako uwagi tyle, że tak ściśle patrząc na regulację ustawy to jest napisane tak: każdy kto kwestionuje rozwiązania planu może złożyć uwagę. Ale ustawa nie pisze, że każdy kto nie kwestionuje nie może złożyć, uznajemy, że ci, którzy są za, popierają to jak mówię tutaj uwaga nie jest rozpatrywana w kategoriach uwzględniona – nieuwzględniona tylko ewentualnie w kategoriach komentarza, że uwaga nie wnosi jakby, nie kwestionuje rozwiązań. Niewiele mamy takich planów, w których ktoś się cieszy, zazwyczaj na dyskusję publiczną przychodzi raczej ci, którzy są przeciw niż za.

**Głos z sali.**

**Pan Jacek Piórecki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa**

Ja bardzo przepraszam, Pan w swojej wypowiedzi Państwa nie obraził, został wywołany do tablicy – powiem tak – bądźmy sprawiedliwi, powiedział otwarcie jakie ma zamierzenia i nie mówmy, nikt nikogo nie obraza, nie róbmy tutaj konfliktu bo nie ma takiej potrzeby, każdy wygłosił swoje zapatrywania, swoje oczekiwania, myślę, że na tym ta dyskusja powinna przede wszystkim polegać, myślę, że nie ma się co unosić, każdy patrzy ze swojego punktu widzenia.

Proszę Państwa myślę, że tę rolę jaką dyskusja publiczna powinna spełniać wypełniliśmy, bardzo dziękuję za udział, przypomniałem o składaniu uwag, o terminach, proszę się trzymać tych terminów bo to jest formalny wymóg ustalony przez ustawodawcę. Dziękuję bardzo.

Na tym stenogram zakończono.

Stenogram, na podstawie  
kaset magnetofonowych wykonała:  
Maria Duś

\* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.); Biuro Planowania Przestrzennego UMK